

STANISŁAW WALTOŚ

KODEKS ETYKI ICOM DLA MUZEÓW



Oficyna

a Wolters Kluwer business

STANISŁAW WALTOŚ

KODEKS ETYKI ICOM DLA MUZEÓW



Oficyna

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2009

Wydawca:
Magdalena Przek

Redaktor prowadzący:
Joanna Cybulska

Opracowanie redakcyjne:
Katarzyna Rybczyńska

Skład, łamanie:
PRIM S.C.

© Copyright by
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2009

ISBN 978-83-7601-883-6

Wydane przez:
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Redakcja Książek
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a
tel. (022) 535 80 00, (022) 535 82 00
31-156 Kraków, ul. Zacisze 7
tel. (012) 630 46 00
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
Księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

I. O kodeksach etyki i ich społecznym oddziaływaniu	7
II. Geneza kodeksu z 2004 r.	10
III. Cechy charakterystyczne nowego kodeksu	11
IV. Konstrukcja kodeksu	12
V. Podstawowe zasady kodeksu	14
VI. Konflikty interesów oraz korupcja	22
VII. O tłumaczeniu	26
Kodeks etyki ICOM dla muzeów	29
Preambuła	29
Słownik (glossarium)	30
1. Muzeum chroni, interpretuje i promuje dziedzictwo naturalne i kultury ludzkości	34
2. Muzea, które posiadają zbiory, przechowują je w interesie społeczeństwa i jego rozwoju	39
3. Muzea przechowują pierwotne świadectwa umożliwiające tworzenie i pogłębianie wiedzy	48
4. Muzea przyczyniają się do poznawania, rozumienia oraz promowania dziedzictwa naturalnego i kultury	52
5. Zasoby pozostające w dyspozycji muzeów umożliwiają wykonywanie innych zadań oraz osiąganie korzyści publicznych	55

6. Muzea ściśle współpracują ze społecznościami, z których wywodzą się zbiory, oraz tymi, którym te zbiory służą	56
7. Muzea działają zgodnie z prawem	59
8. Muzea działają profesjonalnie	60

I. O KODEKSACH ETYKI I ICH SPOŁECZNYM ODDZIAŁYWANIU

Kodeksy etyki, zbiory dobrych obyczajów, spisy reguł pożądanых zachowań, przyzwoitości zawodowej lub organizacyjnej mnożą się wszędzie i od co najmniej dwustu lat. Nie wystarczają już niepisane zalecenia, że „coś” nie wypada lub że „czegoś” się oczekuje.

Reguły takie w sposób dorozumiany zawsze tkwiły w zasadach zachowania przy wykonywaniu pewnych zawodów lub pełnieniu określonych funkcji publicznych. Miały one na celu przede wszystkim ochronę godności zawodów, które zdaniem osób ich uprawiających wyróżniają je w społeczeństwie. Niestety często szło w nich o obronę tzw. honoru, szczególnej pozycji, o powierzchowne oznaki szacunku, a nie o reguły zapewniające, w razie ich przestrzegania, autentyczny autorytet zawodu lub pewnej funkcji w społeczeństwie.

Utrwalanie na piśmie reguł, mających chronić wykonywanie zawodu lub funkcji przed niepożądanymi dewiacjami, zaczęło się już w XVIII wieku. Dzisiaj przybiera ono najczęściej postać tzw. kodeksów etyki. To nieco bombastyczne określenie ma podkreślać ich znaczenie, z góry, jakby na kredyt, budzić respekt i informować, że są to zbiory norm pokrywających wszystkie aspekty zachowania w zawodzie lub podczas wykonywania określonej funkcji.

Prawda jest trochę inna. Po pierwsze, nie są one w stanie zastąpić reguł etyki ogólnej, dominujących w społeczeństwie, bez względu na to, z jakiego wzorca ideowego one się wywodzą. Po drugie, nigdy nie uda się stworzyć zbioru norm etycznych, które byłyby w stanie uregulować wszystkie kwestie budzące wątpli-